

Defamation by using the Internet

Zniestawienie za pomocą Internetu

mgr Paulina Siejka-Wieczerycka

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
w Józefowie

Abstract

In the twenty-first century society is taking more and more from the web. Communicating use it to causes that increase the risk of abuse words, or dissemination of false information. The content that is posted on the Internet can reach out to broad audiences, especially when these contents entered online forums. In this situation it is difficult to determine the author's false statements, since those using mass media rarely give their real name.

This special role of mass media in a democratic state, also in the sphere of shaping public opinion resulted in the introduction to the current Criminal Code offense of defamation by means of mass communication, including the Internet.

Currently, the Internet is becoming not only the expert assistance but also the threat to many people that benefit from it. The article describes defamation via the Internet, without forgetting the basic type of this crime.

It shows statistics on this phenomenon and penalties and punitive measures that may be ordered for slander.

Streszczenie

W XXI wieku społeczeństwo czerpie coraz więcej informacji z Internetu. Komunikowanie się za jego pomocą powoduje, że zwiększa się niebezpieczeństwo nadużycia słów lub rozpowszechniania nieprawdziwych informacji. Zamieszczane w sieci takie treści mogą docierać do

szerokich kręgów odbiorców, szczególnie gdy pojawiają się na przykład, różnego rodzaju forach. W określonej sytuacji trudno jest ustalić autora nieprawdziwych wypowiedzi, gdyż osoby korzystające z tego typu środków masowego komunikowania, rzadko podają swoje prawdziwe dane.

Szczególna rola mass mediów w państwie demokratycznym, w tym w sferze kształtowania opinii publicznej, spowodowała wprowadzenie do aktualnie obowiązującego kodeksu karnego przestępstwa zniesławienia za pomocą środków masowego komunikowania, w tym Internetu. W dzisiejszym świecie Internet staje się bowiem nie tylko pomocą, ale także zagrożeniem dla wielu osób z niego korzystających. W artykule opisano zniesławienie za pomocą Internetu, nie zapominając o typie podstawowym tego przestępstwa. Ukazano statystyki dotyczące tego zjawiska oraz kary i środki karne, jakie można orzec w przypadku pomówienia.

Keywords:

crime, defamation, Internet network, mass media, criminal statistics

Słowa kluczowe:

przestępstwo, zniesławienie, sieć internetowa, środki masowego komunikowania, statystyki

Wprowadzenie

W art. 212 k.k. zostały odzwierciedlone znamiona typów czynów zabronionych, które określane są mianem zniesławienia lub pomówienia.

Obecnie przestępstwo zniesławienia nawiązuje do art. 178 k.k. z 1969 r. (w tym typ kwalifikowany – tzw. oszczerstwo). W aktualnie obowiązującej ustawie wprowadzono nowy typ kwalifikowany przestępstwa zniesławienia z tego względu, że pomawiając inną osobę, sprawca posługuje się w tym przypadku specyficznym narzędziem, jakim są środki masowego komunikowania, w tym Internet. Sprawia to, że ze względu na zasięg oddziaływania sprawcy, społeczna szkodliwość czynu jest lub może być znacznie większa (Szkotnicki, 1995, s. 21).

Ze statystyk Komendy Głównej Policji wynika, że z roku na rok zwiększa się liczba wszczętych postępowań, a także stwierdzonych przestępstw zniesławienia. Oznacza to, że – szczególnie w dobie Internetu – społeczeństwo może czuć się w większym stopniu zagrożone zniesławieniem. Waga problemu narasta.

Istota zniesławienia

Zgodnie z art. 212 § 1 k.k. kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Przyjmuje się powszechnie, że za dobro chronione omawianego czynu uznać należy tzw. część zewnętrzną, która obejmuje ochronę szacunku, dobrego imienia osoby pokrzywdzonej przed narażeniem jej na wyobrażenia o niej o negatywnej treści, ze strony innych osób (Hypś, 2015, s. 1076.). Zdaniem M. Surkonta ochronie podlega: „*sława, cześć w znaczeniu dobrego imienia, pozytywnego wyobrażenia o wartości danego człowieka o innych*” (Surkont, 1980, s. 54; zob. Hypś, 2015, s. 1076). J. Wojciechowski za dobra chronione w art. 212 k.k. uznaje natomiast „*honor, dobre imię, godność osobistą*” (Wojciechowski, 2010, s. 1084). Za czynność sprawczą omawianego przestępstwa uznać należy natomiast pomawianie osób określonych w art. 212 o postępowanie, bądź właściwości, które mogą je poniżyć w opinii publicznej, albo narazić na utratę zaufania, jakie wymagane jest na zajmowanym stanowisku, w wykonywanym zawodzie, czy w określonym rodzaju działalności (Hypś, 2015, s. 1077; zob. wyr. sądu okręgowego w Kielcach z 11 grudnia 2013 r., IX Ka 1530/13).

Należy zastanowić się nad tym, co należy rozumieć pod występującym w omawianym przepisie pojęciem pomówienia. Otóż zgodnie z definicją zawartą w Słowniku języka polskiego „pomawiać”, to tyle co „*bezpodstawnie zarzucić coś komuś, oskarżyć kogoś o coś*”. Jednakże wbrew potocznemu rozumieniu, odpowiedzialności karnej za zniesławienie można podlegać także w przypadku, gdy przekaz informacyjny dokonany przez sprawcę

zgodny jest ze stanem rzeczywistym. Dla przestępstwa zniesławienia określonego w art. 212 k.k. nie jest wymagane szczególne zabarwienie, ostrość, czy też dobitność wypowiedzi, ale jedynie to, żeby wspomniana wypowiedź narażała pomówionego na utratę zaufania, jakie niezbędne jest dla prowadzonej przez niego działalności. Odpowiedzialności karnej za pomówienie sprawca podlega tylko wówczas, gdy z pomówieniem wiąże się możliwość wystąpienia po stronie pokrzywdzonego moralnej szkody w postaci możliwości poniżenia, bądź też narażenia na utratę zaufania. O narażeniu pomówionego podmiotu na poniżenie w opinii publicznej można mówić wtedy, gdy mamy do czynienia z zaistnieniem realnego niebezpieczeństwa pogorszenia w odbiorze społecznym opinii co do niego ukształtowanej (wyr. sądu okręgowego z 13 czerwca 2013 r., IX Ka 418/13).

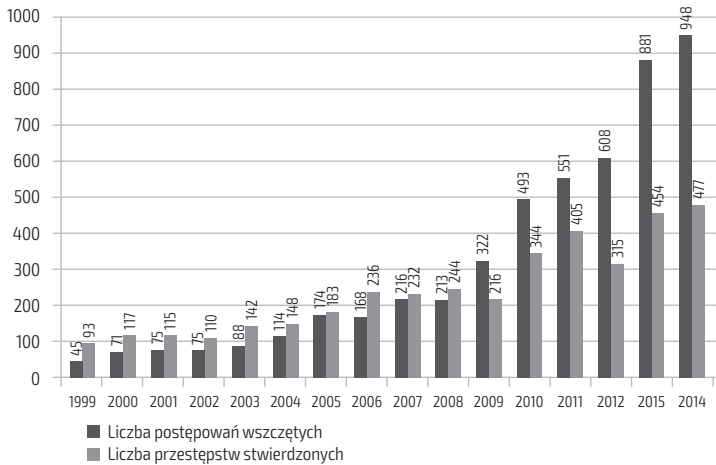
W wyroku z 14 października 2010 r. SN stwierdził, że podstawy do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 212 k.k. istnieją wówczas, kiedy sprawca zakomunikował co najmniej jednej osobie, albo w obecności co najmniej jednej osoby wiadomości, dotyczące postępowania, bądź właściwości innej osoby, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej albo narażać na utratę zaufania niezbędnego dla określonego stanowiska, zawodu bądź działalności. Ponadto, pomówienie należy do przestępstw formalnych z narażenia, dlatego też do jego dokonania nie jest wymagany skutek – rzeczywiste poniżenie pokrzywdzonego, bądź utrata przez niego zaufania. W art. 212 § 1 k.k. mowa jest o poniżeniu w opinii publicznej, nie zaś o poniżeniu w ogóle. Dlatego też nie chodzi w tym przypadku o urazę osobistych uczuć pokrzywdzonego, lecz o to, jak pokrzywdzony będzie postrzegany przez szeroki nieokreślony krąg osób. Zatem karalne jest takie pomówienie, które prowadzić może do poniżenia określonej osoby w opinii innych, bądź doprowadzić do tego, że inne osoby będą uważały osobę pokrzywdzoną za poniżonego. Dodać należy, że nie można mówić o odpowiedzialności karnej z art. 212 § 1 k.k., jeśli pomówienie wywołuje jedynie skutki w osobistej sferze określonej osoby i nie wystawia jej publicznej reputacji na szwank (post. SN z 14 października 2010 r., II KK 105/10).

Jak wcześniej wspomniano, z pomówieniem mamy do czynienia wówczas, gdy intelektualna treść zarzutu przekazana zostanie innej osobie niż ta, której dotyczy zarzut. A zatem – przykładowo – nie będzie przestępstwem pomówienia sformułowanie przez pacjenta konkretnego zarzutu

wprost do lekarza, którego ten zarzut dotyczy. W takiej sytuacji nie wchodzi w grę przestępstwo pomówienia, ponieważ musi ono mieć charakter zewnętrzny (Filar, 2006, s. 99).

W ciekawy sposób istotę zniesławienia przedstawił Sąd Apelacyjny w Łodzi, który stwierdził, że zupełnie takie same wyrażenia raz mogą być obelgą, zaś innym razem – zniesławieniem. W słowach „ty złodzieju” tkwić może albo jedynie obelga (ty złodzieju...), albo zniesławienie (X to złodziej), w zależności od okoliczności oraz zamiaru. W pierwszym przypadku mamy bowiem do czynienia jedynie z obelżywym epitetem, natomiast w drugim – z przypisaniem oskarżonemu czynów występnych, ponieważ złodziejem jest ten, kto dopuszcza się kradzieży (Wyr. SA z 11 stycznia 2007 r., II AKa 218/06).

Wykres 1. Liczba postępowań wszczętych i stwierdzonych przestępstw zniesławienia (art. 212 § 1 i 2 k.k.) w Polsce, w latach 1999-2014



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji

Powyższe dane wskazują na to, że od 1999 r. liczba postępowań wszczętych oraz stwierdzonych przestępstw zniesławienia stale się zwiększała. W roku 2014 stwierdzono aż o 384 przestępstwa więcej (477) niż w roku 1999 (93).

Internet jako środek masowego komunikowania

Zgodnie z art. 212 § 2 k.k. jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w art. 212 § 1 k.k. (pomówienia) za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Dyskusyjny jest fakt, czy Internet można uznać za wspomniany w przytoczonym przepisie środek masowego komunikowania w rozumieniu art. 212 § 2 k.k., bowiem nie ma definicji ustawowej takich środków. Jednakże wydaje się, że rozpowszechnianie informacji za pomocą stron internetowych należy uznać za środek masowego komunikowania (Sowa, 2001, s. 25).

Przyjęto się, że środkami masowego komunikowania są: radio, prasa, telewizja i Internet (Muszyńska, 2014, s. 628). Zgodnie z postanowieniem SN z 7 maja 2008 r. do środków masowego komunikowania należy zaliczyć te wszystkie środki, których działanie sprowadza się do masowego przekazywania różnych treści. A zatem należy tu zaliczyć: przekaz radiowy i telewizyjny, prasę drukowaną, książkę, film, plakat, jak również przekaz za pomocą Internetu (post. SN z 7 maja 2008 r., III KK 234/07). W doktrynie można spotkać się z poglądem, że w pojęciu „środki masowego komunikowania” nie mieszczą się publikacje książkowe, np. dzieła literackie lub utwory naukowe, nawet wówczas, gdy mają zasięg masowy. Należy bowiem zauważyć, że nie mają one na celu komunikowania się, porozumiewania się, ale przekazanie wiedzy lub osiągnięcie efektów artystycznych, a to nie wypełnia wszystkich cech komunikowania się (Wojciechowski, 2010, s. 1092). Zgodnie z tym poglądem ściganie pomówienia, które zostało dokonane w publikacji książkowej nastąpić powinno na podstawie art. 212 § 1 k.k., a zatem przepisu, który zawiera znamiona typu podstawowego zniesławienia (Muszyńska, 2014, s. 1002).

Przyjmuje się, że środkami masowego komunikowania są takie środki, które spełniają łącznie następujące kryteria: konieczność istnienia masowego odbiorcy, aktualność, krótkotrwałość informacji, publiczny do niej dostęp oraz szybkie trwanie na aktualności (przesłanka treści o masowym charakterze), przekazywanie informacji w pewnym pakiecie, zinstytucjonalizowanie nadawcy, a także istnienie tzw. gate-keepera (kontrolera treści, które są przekazywane, np. redaktora naczelnego) (Sroka, 2014, s. 312; zob. CzarnyDrożdziejko, 2005, s. 174206).

W wyroku z 7 listopada 2011 r. SN stwierdził, że określenie „środku masowego komunikowania” nie oznacza masowej dostępności samego środka, ale masową dostępność informacji, które są przekazywane za jego pomocą. Ponadto SN zauważył, że Internet można podzielić na dwa rodzaje, ze względu na sposób, w jaki informacja dociera do odbiorcy: wykorzystywany do przekazywania wiadomości do ściśle określonego kręgu osób oraz do nieokreślonego kręgu podmiotów. Również pierwszy z wymienionych rodzajów (poczta elektroniczna) jest niejednorodny. Nadawca może bowiem dotrzeć bądź to do ściśle określonego wąskiego kręgu znajomych lub osób połączonych znajomością zawodową, bądź to do ściśle określonego, lecz szerokiego kręgu podmiotów, które nadawcy nie są znane (wyr. SN z 7 listopada 2014 r., V KK 231/14). Internet jest bowiem środkiem masowego komunikowania, za którego pomocą sprawca może się dopuścić tak zniesławienia, jak i znieważenia (post. SN z 7 maja 2008 r., III KK 234/07).

Podkreślenia wymaga fakt, że Internet, jako środek masowego komunikowania występuje wtedy, gdy wykorzystuje się go, by przekazać informacje do ściśle nieokreślonej, lecz odpowiednio liczebnej grupy podmiotów, której to grupie można przypisać określenie „wielość odbiorców”. Internet przybiera taki charakter np. wówczas, gdy treści zabronione przez art. 212 k.k. umieszczono na forum określonego serwisu internetowego, bądź też gdy takie treści zostały umieszczone na stronie internetowej. W takim przypadku dostępne są one nieograniczonej liczbie osób, które odwiedzają stronę internetową (Fołta, 2006, s. 49). W głosie do postanowienia SN z 7 maja 2008 r. J. Raglewski podkreślił, że kwalifikacja z art. 212 § 1 lub § 2 będzie zależała od tego, czy ogólnodostępną sieć teleinformatyczną wykorzystana jako środek masowego komunikowania, czy środek hermetycznej komunikacji interpersonalnej. Pierwsza sytuacja występuje wówczas, gdy tego rodzaju treści umieszczono np. na forum serwisu internetowego albo stronie www. Nie można jednak tak kwalifikować przykładowo wiadomości przesłanej za pomocą poczty elektronicznej pojedynczej osobie (Raglewski, 2008).

Sprawca zniesławienia

Sprawca przestępstwa zniesławienia w Internecie to konkretna osoba, która poprzez użycie Internetu pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną, bądź jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o postępowanie lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej albo narazić ją na utratę zachowania, które potrzebne jest dla konkretnego stanowiska, zawodu, czy też działalności. Osoba ta ponosi odpowiedzialność karną bez względu na to, czy dopuściła się pomówienia na własnym, czy na cudzym portalu internetowym. Bez znaczenia jest również fakt, czy osoba ta używała własnego sprzętu komputerowego, czy też sprzętu cudzego. Należy również dodać, że działanie sprawcy, który używa do zniesławienia Internetu jest specyficzne, bowiem by dokonać pomówienia nie jest wystarczające napisanie zniesławiającej wiadomości w pliku, który zapisany jest na dysku twardym komputera, ale niezbędne jest przesłanie tej wiadomości do miejsca, z którego zostanie ona odebrana przez adresata (Kowalski, 2014, s. 1013).

Niewątpliwie wypowiedź zniesławiająca w Internecie dostępna jest przez znacznie dłuższy czas w porównaniu do przestępstwa zniesławienia określonego w art. 212 § 1 k.k. Dlatego też pojawiło się pytanie, czy w przypadku popełnienia przestępstwa zniesławienia przez Internet jest to przestępstwo trwałe? Wątpliwość tę rozstrzygnął SN w postanowieniu z 29 czerwca 2010 r., w którym stwierdził, że chwilą popełnienia przestępstwa z art. 212 § 2 k.k., które polega na umieszczeniu w Internecie treści o zniesławiającym charakterze, jest moment dokonania określonego wpisu, nie zaś chwila jego usunięcia (post. SN z 29 czerwca 2010 r., I KZP 7/10). Zniesławienie za pomocą Internetu dokonywane jest stale, z każdą odsłoną strony internetowej, która zawiera inkryminowaną treść. Przykładowo – sprawca kradzieży nie kradnie cały czas, lecz raz; uszczerbek na zdrowiu nie jest ciągle sprowadzany, lecz sprowadzony jest raz. Zniesławiająca treść zaś zniesławia stale, przez czas, jaki jest dostępna, co jest przejawem woli zniesławiającego (Kulesza, 2011, s. 164173).

Należy podkreślić, że w trybie podstawowym i kwalifikowanym przestępstwo zniesławienia ma charakter powszechny. Zatem za sprawcę czynów określonych w art. 212 § 1 i 2 uznać należy każdą osobę, również peł-

niącą funkcję publiczną (Raglewski, 2013, s. 942). Należy więc szczególnie podkreślić, że na gruncie art. 212 § 1 i 2 k.k. nie można zawęzić kręgu osób, które mogą być sprawcami tego kwalifikowanego typu przestępstwa zniesławienia jedynie do dziennikarzy. W omawianym przypadku chodzi natomiast o wszelkie osoby, które wykorzystują możliwość przedstawienia zniesławiającej wypowiedzi w środkach masowej komunikacji. Przykładowo – odpowiedzialność karną za ten rodzaj czynu karalnego ponieść może osoba, która udziela wywiadu, bądź też redaguje stronę www w ogólnodostępnej sieci teleinformatycznej (Raglewski, 2013, s. 942). Do obowiązków dziennikarza należy weryfikacja informacji, które uzyskał, pod kątem zgodności tych informacji z prawdą. Dotyczy to w szczególności przypadków, gdy wspomniane informacje pochodzą od strony konfliktu, a zatem od takiej osoby, której relacje nie mają charakteru obiektywnego, albo opierają się na relacjach anonimowych osób, których wiedza dotycząca określonych okoliczności może być niepełna lub nieprawdziwa (zob. szerzej: post. SN z 22 października 2008 r., III KK 137/08).

Wyłączenie odpowiedzialności

Zgodnie z art. 213 § 2 k.k. nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 § 1 lub 2, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut: dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub służący obronie społecznie uzasadnionego interesu. Jeżeli zarzut dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego, dowód prawdy może być przeprowadzony tylko wtedy, gdy zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji małoletniego. Zgodnie z przytoczonym przepisem można wyróżnić dwa zasadnicze znamiona kontratypu dopuszczalnej krytyki. Po pierwsze – prawdziwość podnoszonego bądź rozgłaszanego zarzutu, po drugie zaś – postawienie zarzutu w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Odnosząc się do pierwszego przypadku należy stwierdzić, że uzasadnieniem tej okoliczności jest szczególnie status osób, które pełnią funkcje publiczne. Niekiedy wynikają z tego pewne przywileje dla wspomnianych osób, ale nie można również zapominać o dodatkowych wymaganiach ze strony opinii publicznej (Piórkowska-Flieger, 2013,

s. 1006). W uzasadnieniu do wyroku z 12 maja 2007 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „w każdym państwie o ustroju demokratycznym tzw. osoba publiczna musi liczyć się z tym, że jej poczynania znajdują się pod baczny ogląd opinii publicznej, czego naturalną konsekwencją są pojawiające się wypowiedzi krytyczne”.

W drugim przypadku, gdy wystąpi zarzut odnoszący się do życia prywatnego bądź rodzinnego, wówczas uzasadniony społecznie interes sprowadza się do zapobiegnięcia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia człowieka, bądź też demoralizacji małoletniego. Należy również zauważyć, że ogólne założenia kontratypizacji wskazują na to, że krytyka dozwolona jest jedynie wówczas, gdy jest konieczna – gdy w celu obrony społecznie uzasadnionego interesu niezbędne (konieczne) jest naruszenie dobrego imienia innego podmiotu. Wspomniana „konieczność” dotyczy nie tylko sposobu, ale także formy naruszenia czci (Raglewski, 2006, s. 658).

Warto zwrócić uwagę na postanowienie z 22 czerwca 2004 r., w którym SN stwierdził, że zniesławienie, które zostało dokonane ze świadomości nieprawdziwości informacji oraz ocen postępowania, jak również właściwości innej osoby, nie służy nigdy obronie społecznie uzasadnionego interesu (post. SN z 22 czerwca 2004 r., V KK 70/04).

Należy również dodać, że w państwie prawa, obok przewidzianego w art. 213 kontraktynu ustawowego, istnieją również kontratypy pozaustawowe, w tym realizacja prawa do krytyki. W przypadku, gdy krytyka jest realizowana w piśmie posiadającym charakter procesowy, w skardze kierowanej do władz, bądź też w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i gdy brak jest podstaw do wykazania, że jedyny lub podstawowy zamiar działania to zniesławienie, wówczas zachowanie realizujące prawo do krytyki, pozbawione jest w ogóle cechy bezprawności, w związku z czym nie może być uznane za przestępstwo (post. SN z 9 lipca 2013 r., II KK 152/13).

Zagrożenie karą

Ustawą z 5 listopada 2009 r. zmieniono sankcję w art. 212 § 2 k.k. Aktualnie kwalifikowany typ przestępstwa zniesławienia zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.

Istnieje możliwość odstąpienia od wymierzenia kary zgodnie z art. 59 k.k., bądź warunkowego umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 66 k.k. Artykuł 212 § 3 k.k. stanowi, że w razie skazania za przestępstwo zniesławienia w typie podstawowym lub kwalifikowanym, sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego. Warto zauważyć, że w okresie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r. w przypadku skazania za zniesławienie bądź oszczerstwo, to nie pokrzywdzony, lecz sąd wskazywał cel społeczny, na jaki nawiązka miała być przeznaczona. (Mozgawa, 2014, s. 998).

Ponadto sąd może orzec: środek karny w postaci podania wyroku skazującego do publicznej wiadomości, przepadek materiału prasowego, zakaz zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu. Jeśli sąd zakwalifikuje omawiane przestępstwo jako występki o charakterze chuligańskim, wówczas następuje obligatoryjne nadzwyczajne obostrzenie kary i nie ma możliwości zastosowania niektórych instytucji, które dotyczą wymiaru kary (PiórkowskaFlieger, 2014, s. 1002).

Podsumowanie

Z przedstawionych danych statystycznych wynika, że od 1999 r. wciąż wzrasta liczba wszczętych i stwierdzonych przestępstw zniesławienia, określonego w art. 212 k.k. Oznacza to, że rośnie również waga problemu, do czego mogą przyczyniać się środki masowego komunikowania, w tym Internet. Osoby z niego korzystające zapominają, że nawet będąc dla użytkowników sieci anonimowymi, nie należy pomawiać innych o takie postępowanie lub właściwości, które mogą kogoś poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Być może jest to spowodowane niskimi sankcjami, bardziej prawdopodobny jest jednak brak wiedzy na temat społecznej szkodliwości takiego postępowania.

References

Akty prawne:

- Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94).
Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553).
Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 98, poz. 625).

Literatura:

- CzarnyDrożdziejko, E. (2005). Dziennikarskie dochodzenie prawdy a przestępstwo zniesławienia w środkach masowego komunikowania. Kraków.
Filar, M. (2006). Odpowiedzialność karna za nieuzasadnione zarzuty wobec lekarza lub zakładu opieki zdrowotnej. PiM, nr 23.
Fołta, T., Mucha, A. (2006). Zniesławienie i znieważenie w Internecie. Prok. i Pr., nr 11.
Hypś, S. [w:] red. Grześkowiak, A., Wiak, K. (2015). Kodeks karny. Komentarz. Warszawa: CH Beck.
Kowalski, S. (2014). Zniesławienie w Internecie. Sł. Pracow., nr 3.
Kulesza, J. (2011). Glosa do postanowienia SN z 29 czerwca 2010 r.. I KZP 7/10. Prok. i Pr., nr 6.
Mozgawa, M. (2014). Kodeks karny. Komentarz. Warszawa: Wyd. LEX.
Muszyńska, A. [w:] red. Giezek, J. (2014). Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Warszawa: Wolters Kluwer.
PiórkowskaFlieger, J. [w:] red. Bojarski, T. (2013). Kodeks karny. Komentarz. Warszawa: Lexis Nexis.
Raglewski, J. [w:] red. Zoll, A. (2006). Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Kraków: Zakamycze.
Raglewski, J. (2008). Glosa do postanowienia SN z 7 maja 2008 r.III KK 234/07. LEX/el 2008.
Sowa, M. (2001). Ogólna charakterystyka przestępczości internetowej. Palestra, nr 5-6.
Sroka, T. (2014). Kodeks karny. Wybór orzecznictwa. Warszawa: Wolters Kluwer.
Surkont, M. (1980). Cześć i godność osobista jako przedmiot ochrony. NP, nr 4.
Szkotnicki, W (1995), Przepięstwo zniesławienia i próby nowej jego prawnej regulacji. PS, nr 5.
Wojciechowski, J. [w:] red. Wąsek, A. (2010). Kodeks karny. Warszawa: CH Beck.

Orzecznictwo:

Wyr. SN z 7 listopada 2014 r., V KK 231/14, LEX nr 1583243.

Wyr. SA z 11 stycznia 2007 r., II AKa 218/06, Prok. i Pr. – wkł. 2008, nr 5.

Wyr. s. okr. z 13 czerwca 2013 r., IX Ka 418/13, *LEX nr 1717697*

Wyr. s. okr. w Kielcach z 11 grudnia 2013 r., IX Ka 1530/13, *LEX nr 1717643*.

Post. SN z 9 lipca 2013 r., II KK 152/13, LEX nr 1352390.

Post. SN z 14 października 2010 r., II KK 105/10, LEX nr 621198.

Post. SN z 29 czerwca 2010 r., I KZP 7/10, OSNKW 2010, nr 9.

Post. SN z 22 października 2008 r., III KK 137/08, Prok. i Pr. – wkł. 2010, nr 4.

Post. SN z 7 maja 2008 r., III KK 234/07, OSNKW 2008, nr 9.

Post. SN z 22 czerwca 2004 r., V KK 70/04, SNKW 2004, nr 9.

